

Nieznani, Buffalo

Słowa: Marek Smolski

Muzyka: trad.

Na zachód od Albany,
Pamiętam to do dziś,
Nasz dzielny szkuner w burzę wlaź
Na kanale Erie.

Ref.: Razem, dranie, ciągnąć żywo,
Choć łajba wali w dół.

W kubryku czeka ciepły grog,
Przed dziobem Buffalo,
Przed dziobem Buffalo.

Wiatr wściekle fale wzbijał
I ciskał pianą w pysk,
Armatę gdzieś nam zmyło, ech!
Mizerny z rejsu zysk.

Ref.: Razem, dranie, ciągnąć żywo,
Choć łajba wali w dół.

W kubryku czeka ciepły grog,
Przed dziobem Buffalo,
Przed dziobem Buffalo.

Dwie mile od Syracuse
Coś znów mnie zwała z nóg,
Już stary knie, więc wiemy, że
W mieliznę trafił dziób.

Ref.: Razem, dranie, ciągnąć żywo,
Choć łajba wali w dół.

W kubryku czeka ciepły grog,
Przed dziobem Buffalo,
Przed dziobem Buffalo.

W Rochester bójka w porcie,
To Chief się nieźle schlał,
Sztormować zaczął, rzygał też,
Choć na nabrzeżu stał.

Ref.: Razem, dranie, ciągnąć żywo,
Choć łajba wali w dół.

W kubryku czeka ciepły grog,
Przed dziobem Buffalo,
Przed dziobem Buffalo.

Gdy sakwy napełniono,
O ładzie każdy śni,
Tam wiele przygód czeka nas,
Więc już za parę dni.

Ref.: Razem, dranie, ciągnąć żywo,
Choć łajba wali w dół.

W kubryku czeka ciepły grog,
Przed dziobem Buffalo,
Przed dziobem Buffalo.